

DOKUMENT POWSTAŁ W UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM

Projekt zmian w ustawach dotyczących szkolnictwa wyższego, przyjęty 10. września b.r. przez Radę Ministrów a obecnie rozpatrywany przez Sejm, zawiera kilka rozwiązań bardzo niepokojących adiunktów, w szczególności tych, którzy są już w lub po połowie okresu przeznaczanego na przygotowanie rozprawy habilitacyjnej. Są to następujące rozwiązania:

1. Do tej pory długość okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia doktora habilitowanego regulował statut uczelni. Nowy zapis stanowi, że kwestię tę reguluje statut, z tym że okres ten nie może przekroczyć 8 lat (art. 1. p.85). Z przepisów przejściowych (art.23) bardzo wyraźnie wynika, że dotyczy to wszystkich, także tych osób, które zaczęły pracę według starych reguł; mówi się jasno, że zatrudnienie przed wejściem ustawy wlicza się do tych ośmiu lat. Jedynie osoby, które w momencie wejścia ustawy w życie (1.10.2011) będą miały więcej niż 8 lat pracy na stanowisku adiunkta, mogą dostać przedłużenie na okres nieprzekraczający dwóch lat od wejścia w życie ustawy. Oznacza to, że w ciągu 8 lat musi zostać zakończona cała procedura habilitacji. W świetle rozwiązań przyjętych dotychczas przez statuty wielu uczelni, oznacza to niezawinioną utratę pracy przez wielu adiunktów, którzy nie będą w stanie sprostać gwałtownie skróconym terminom, gdyż zaplanowali pracę działając w oparciu o treść statutów swoich uczelni.

Obecnie statuty przyjmują różne okresy przeznaczone na habilitację, ale zwykle jest to 9-10 lat, z możliwością przedłużenia; np. na UŁ jest to 9 lat, z możliwością przedłużenia o kolejne 3, na UJ 9 lat z możliwością przedłużenia o rok, jeśli została wszczęta procedura habilitacyjna, na UW 10 lat z możliwością przedłużenia o kolejne 2. Sytuacja, w jakiej w następstwie tej ustawy znajdzie się wiele osób, pozbawia je możliwości dokończenia nawet zaawansowanej habilitacji, bez ich winy, na skutek całkowicie niespodziewanej zmiany reguł. I tak osoba zatrudniona na UW jako adiunkt od 1 listopada 2003 r., wg obecnych zasad ma jeszcze trzy lata czasu na zakończenie procesu habilitacyjnego. Czyli miała prawo planować, że w ciągu następnego roku napisze lub skończy pisać pracę, następnie rok potrwa procedura i pozostanie jej w zapasie jeszcze cały rok, bez żadnych przedłużeń. Tymczasem zgodnie z nową ustawą straci pracę zaraz po jej wejściu w życie, i już nie będzie w stanie nic zrobić, żeby temu zapobiec, gdyż na druk książki i procedurę habilitacyjną potrzeba około roku. Nie obejmie jej też możliwość przedłużenia terminu o dwa lata, gdyż w momencie wejścia w życie ustawy nie minie 8 lat jej zatrudnienia.

Nawet gdyby ustawę interpretować w ten sposób, że przedłużenie okresu zatrudnienia o dwa lata jest możliwe dla wszystkich osób, którym 8 lat upłynie już po wejściu w życie ustawy (co wydaje się problematyczne, biorąc pod uwagę sformułowanie art. 1), i tak znacząco pogorszy to ich sytuację, znacząco skracając czas przygotowywania rozprawy habilitacyjnej w porównaniu z przewidywanym wcześniej przez statuty uczelni.

W złej sytuacji znajdują się również osoby, którym nagle z 4 do 5 lat z możliwością przedłużenia zrobi się nagle 3 lub 4 lata bez takiej możliwości. Tak więc pracownicy naukowcy, którzy rozplanowali sobie pracę, jak również zdobywanie niezbędnego do habilitacji dorobku działając w uzasadnionym przekonaniu, że obowiązują ich terminy wskazane przez statuty uczelni, nagle znajdują się, bez swojej winy, w bardzo trudnej sytuacji. Części z nich zaś ustawa po prostu uniemożliwi dokończenie habilitacji. Jest to niezgodne z konstytucją, z zasadą zaufania obywateli do państwa, z zasadą praw

nabytych oraz z zasadą, że prawo nie działa wstecz, jak również zwykłym poczuciem sprawiedliwości. Nowa ustawa powinna działać w tym zakresie wyłącznie wobec zatrudnionych po jej wejściu w życie, pozostałym pracownikom pozostawiając dawne terminy. Skoro na przykład w przypadku przywilejów emerytalnych za oczywiste uważa się, że odbieranie ich tylko w przypadku nowozatrudnionych, a nie osób które przepracowały wiele lat, dlaczego w stosunku do pracowników wyższych uczelni nie stosuje się tej samej zasady? Zwłaszcza, że nie chodzi tu przecież o wygaszanie przywilejów przez kilkadziesiąt lat?

2. Jednocześnie ma nastąpić wyprowadzenie procedury habilitacyjnej poza uczelnię, a warunki dotyczące dorobku, umożliwiające otwarcie przewodu habilitacyjnego, mają zostać określone w rozporządzeniu ministra (art. 2 p. 12). Oznacza to, że wiele osób o tym, jaki dorobek jest od nich wymagany dowie się zbyt późno przed upływem znacznie krótszego okresu przewidzianego na przygotowanie habilitacji, i już po prostu nie będzie go w stanie uzupełnić. Jest to tym bardziej niebezpieczne, że jeśli komisja uzna dorobek za niewystarczający, z kolejnym wnioskiem o otwarcie przewodu będzie można wystąpić dopiero po 3 latach (art. 2 p. 17b, z możliwością skrócenia terminu do 12 miesięcy w wyjątkowych wypadkach). Przepis przejściowy przewiduje wprawdzie możliwość prowadzenia przewodu na dotychczasowych zasadach, ale jedynie przez dwa lata po wejściu w życie ustawy (art. 33).

3. Jednocześnie ma nastąpić likwidacja urlopu habilitacyjnego (art. 1 p 99, uchylający ust. 2 art. 134 obecnej ustawy). Ma on przysługiwać przez 2 lata po wejściu w życie ustawy jedynie osobom, którym już wszczęto przewód habilitacyjny (art. 25).

Przepisy:

Terminy:

art. 1 p. 88:

art. 120 przyjmuje brzmienie:

„Okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut, z tym że zatrudnienie na każdym z tych stanowisk osoby nieposiadającej stopnia doktora lub doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż 8 lat.”;

art. 23

1. Okres zatrudnienia przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia doktora habilitowanego zalicza się do okresu zatrudnienia, o którym mowa w art. 120 ustawy, o której mowa w art.1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

2. W przypadku gdyby okres zatrudnienia był dłuższy niż okres, o którym mowa w art. 120 ustawy o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, osoby, o których mowa w ust. 1, mogą być zatrudnione na dotychczasowych stanowiskach nie dłużej niż przez dwa lata od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Procedura:

art. 2 p. 12.4:

„Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego określi, w drodze rozporządzenia, kryteria oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, biorąc pod uwagę osiągnięcia naukowo-badawcze w dziedzinach nauki i sztuki lub obszarach wiedzy, współpracę międzynarodową, dorobek dydaktyczny i popularyzatorski oraz uzyskane nagrody.”

art. 21 p. 17

ust. 1 przyjmuje brzmienie:

„1. Osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora lub doktora habilitowanego może wnieść od uchwał, o których mowa w art.14 ust. 2 i art. 18a ust. 10, jeśli są one odmowne, odwołanie do Centralnej Komisji za pośrednictwem właściwej rady w terminie miesiąca od dnia doręczenia uchwały wraz z uzasadnieniem. Rada przekazuje odwołanie Centralnej Komisji wraz ze swoją opinią i aktami sprawy w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia odwołania.”

art. 25

„Nauczycielom akademickim, którym wszczęto przewód habilitacyjny na podstawie przepisów dotychczasowych, przygotowującym rozprawę habilitacyjną przysługuje w okresie dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy płatny urlop naukowy na dotychczasowych zasadach.”

art. 33 p. 2

„W okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, na wniosek osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora lub doktora habilitowanego albo tytułu profesora, mogą być prowadzone przewody doktorskie i habilitacyjne oraz postępowania o nadanie tytułu profesora na podstawie przepisów dotychczasowych albo przewody doktorskie, postępowania habilitacyjne oraz postępowania o nadanie tytułu profesora na podstawie przepisów ustawy, o której mowa w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”